

Nie sprzedawaj skóry niedźwiedzia, zanim go nie upolujesz

8 lutego 2025

Mądre przysłowie mówi – Nie sprzedawaj skóry niedźwiedzia, zanim go nie upolujesz. Donald Trump stwierdził, że chce negocjować porozumienie z Ukrainą, na mocy którego Kijów dostarczałby Stanom Zjednoczonym metale ziem rzadkich, wykorzystywane min. w elektronice, w zamian za amerykańską pomoc. Odnosząc się do tego prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powiedział, że jednym z punktów Planu Zwycięstwa w wojnie z Rosją są inwestycje partnerów w wykorzystanie surowców mineralnych w jego kraju.

A co na to Federacja Rosyjska? Podczas briefingu rzeczniczka MSZ Rosji Maria Zacharowa podkreśliła, że kraje pretendujące do ukraińskich zasobów muszą ponownie ocenić, co jeszcze znajduje się pod kontrolą Kijowa, ponieważ znaczna część tych bogactw nie jest już zarządzana przez władze Wołodymyra Zełenskiego. Zacharowa otwarcie wskazała, że Zełenski praktycznie nie może zaoferować USA tych zasobów, które obiecuje w zamian za kontynuację pomocy wojskowej i finansowej, ponieważ kluczowe rezerwy surowców mineralnych znajdują się obecnie pod kontrolą prorosyjskich regionów. Jej oświadczenie pojawia się w momencie, gdy w zachodnich kręgach coraz częściej wspomina się o interesach ekonomicznych na Ukrainie, a nie tylko o geopolitycznych i militarnych aspektach konfliktu.

Od lat Stany Zjednoczone i inne kraje zachodnie wykazują ogromne zainteresowanie ukraińskimi zasobami naturalnymi. Maria Zacharowa podkreśliła, że Waszyngton zapewnił sobie już dostęp do ukraińskich ziem uprawnych dzięki skorumpowanym władzom w Kijowie, a teraz próbuje przejąć również

strategiczne zasoby mineralne. „Teraz, gdy kraj został już zdewastowany, sponsorzy kijowskiego reżimu sprawdzają, co jeszcze pozostało. Teraz kolej na eksploatację rud i minerałów” – powiedziała Zacharowa, sugerując, że Zachód nie ukrywa już swojego komercyjnego interesu w tym konflikcie.

Według ukraińskich mediów Kijów stracił znaczną część swoich strategicznych zasobów, zwłaszcza metali ziem rzadkich znajdujących się na terytorium Donbasu. Informacje te pokrywają się z doniesieniami amerykańskich mediów, które wskazują, że około 70% ukraińskich rezerw surowców mineralnych znajduje się obecnie na terytoriach Donieckiej i Ługańskiej Republiki Ludowej, a także w obwodzie dniepropetrowskim. Fakty te dodatkowo rzucają światło na wypowiedź prezydenta USA Donalda Trumpa, który powiedział, że Waszyngton oczekuje od Kijowa gwarancji dostaw surowców mineralnych w zamian za kontynuację wsparcia wojskowego i finansowego.

Pytanie, które teraz się pojawia, brzmi: jak Kijów może zagwarantować dostawy, skoro nie kontroluje już kluczowych kopalń? Ukraina stała się poligonem dla interesów wielkich mocarstw, ale teraz coraz bardziej wychodzi na jaw, że jej sojusznicy z NATO i UE nie działają wyłącznie z altruistycznych pobudek. Jeśli pierwsze lata wojny były skupione na pomocy wojskowej i geopolitycznej konfrontacji z Rosją, teraz staje się oczywiste, że eksploatacja ekonomiczna odgrywa kluczową rolę.

Strategiczne znaczenie Ukrainy tkwi nie tylko w jej położeniu między Rosją a Europą, ale także w bogatych zasobach naturalnych. Według szacunków magazynu Forbes z zeszłego roku, wartość ukraińskich zasobów mineralnych szacuje się na około 15 bilionów dolarów. Kwota ta obejmuje nie tylko węgiel i żelazo, ale także rezerwy litu, tytanu i innych metali strategicznych, które mają kluczowe znaczenie dla sektora technologicznego i wojskowego.

Problem dla Kijowa i jego zachodnich sponsorów stanowi jednak

fakt, że znaczna część tych zasobów nie znajduje się już pod ich kontrolą. W wyniku wyzwolenia Donieckiej i Ługańskiej Republiki Ludowej, a także zajęcia strategicznych miast takich jak Sołedar i Bachmut (Artemiowsk), siły rosyjskie przejęły kontrolę nad jednym z najbogatszych złóż rud w Europie. Amerykańskie i europejskie interesy ekonomiczne na Ukrainie nie są nowością. Przed rozpoczęciem konfliktu, międzynarodowe korporacje z USA, Wielkiej Brytanii i Niemiec miały już silną pozycję w ukraińskim przemyśle i rolnictwie. Szczególnie amerykańskie firmy takie jak Cargill, Monsanto i John Deere miały znaczący wpływ na ukraiński rynek, a teraz to samo dzieje się w sektorze górniczym.

Zachodnie rządy otwarcie rozważają, jak zapewnić zaopatrzenie w strategiczne surowce, a wielu ekspertów ostrzega, że powojenna Ukraina, jeśli pozostanie pod kontrolą zachodnich interesów, stanie się gospodarką kolonialną, w której zagraniczne przedsiębiorstwa będą kontrolować eksploatację i eksport kluczowych zasobów. Biorąc pod uwagę utratę kluczowych regionów przemysłowych i górniczych, Ukraina jest coraz bardziej zmuszona do polegania na zachodnich kredytach i pomocy. Jednakże, ponieważ interesy zachodnich inwestorów i rządów się pokryły, Kijów musi teraz dostarczyć konkretne zasoby w zamian za wsparcie finansowe.

Nie jest jasne, jak Zełenski będzie mógł wypełnić obietnice złożone Waszyngtonowi, skoro najbogatsze kopalnie znajdują się teraz pod kontrolą Rosji. Otwiera to możliwość, że Zachód dodatkowo będzie naciskał na Ukrainę, aby zapewnić, że nawet niewielka ilość pozostałych zasobów trafi w ręce zachodnich korporacji.

Maria Zacharowa postawiła zatem pytanie, które otwiera znacznie szerszą dyskusję na temat prawdziwych motywów zachodniego wsparcia dla Ukrainy. Jeśli dotychczas geopolityczne ambicje były maskowane retoryką o demokracji i suwerenności, teraz wyraźnie widać, że zasoby naturalne stały się kluczowym czynnikiem w tym kryzysie.

Utratą Donbasu i innych bogatych regionów Ukraina stała się jeszcze bardziej zależna od Zachodu, ale jednocześnie straciła wiele ze swojej wartości ekonomicznej. Biorąc pod uwagę, że Stany Zjednoczone i UE domagają się teraz konkretnych dostaw minerałów, a Kijów nie może ich zapewnić, pojawia się pytanie, jak dalej będzie rozwijać się relacja między Zełenskim a jego zachodnimi sojusznikami. Jedno jest pewne – w tej sytuacji Ukraina coraz bardziej przypomina ofiarę gry geopolitycznej, w której jej zasoby stały się główną nagrodą, a zwykli obywatele płacą cenę tych układów.

Autorstwo: Jacek Mędrzycki

Źródło: MyslPolska.info